

PROTOKÓŁ NR IV/2014

IV sesji Rady Powiatu w Łobzie

w dniu 17 lutego 2015 roku

w Starostwie Powiatowym w Łobzie

Rozpoczęcie obrad: godz. 16,00

Zakończenie obrad: godz. 18,55

OTWARCIE OBRAD I STWIERDZENIE KWORUM

Przewodniczący Rady Zygmunt Bławdziewicz otworzył IV sesję Rady Powiatu Łobeskiego. Powitał wszystkich przybyłych na sesję: radnych, członków Zarządu oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności radnych powiatu (załącznik nr 1 do protokołu) stwierdził, że na sali jest 15 radnych na ustawowy stan 15 radnych.

USTALENIE PORZĄDKU OBRAD IV SESJI

Przewodniczący Rady poinformował, że w zawiadomieniu o zwołaniu sesji radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum
2. Ustalenie porządku obrad IV sesji
3. Przyjęcie protokołu III sesji Rady Powiatu
4. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Sprawozdanie Starosty Łobeskiego z pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w 2014 r.
6. **Przyjęcie informacji, sprawozdań:**
 - 6.1 z działalności Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie w 2014 r.; informacja na temat planu remontów bieżących na drogach po sezonie zimowym; kierunki modernizacji dróg powiatowych w kontrakcie samorządowym na lata 2015-2018; informacja na temat inwestycji i remontów wykonanych w poprzednich trzech kadencjach
 - 6.2 z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie w 2014 r.; informacja o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie łobeskim
 - 6.3 zamierzenia Zarządu Powiatu Łobeskiego IV kadencji na lata 2014-2018
7. Prezentacja modelu nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego (przedstawia ekspert Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej).
8. **Podjęcie uchwał:**
 - 8.1 w sprawie delegowania przedstawicieli powiatu łobeskiego do Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie
 - 8.2 w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości poręczeń i gwarancji w roku budżetowym 2015
 - 8.3 w sprawie zmian budżetu powiatu Łobeskiego na 2015 rok
 - 8.4 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu łobeskiego na lata 2015-2024
 - 8.5 zmieniająca Uchwałę Nr XVII/172/2012 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Łobzie
 - 8.6 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości należących do zasobu nieruchomości powiatu łobeskiego oraz ich

wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż trzy lata, na czas nieoznaczony oraz zawierania kolejnych umów

9. Informacja o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez powiat łobeski.
10. Wnioski i oświadczenia radnych.
11. Interpelacje i zapytania.
12. Informacje Przewodniczącego Rady.
13. Zamknięcie obrad.

Rada jednogłośnie przyjęła porządek obrad.

Przewodniczący poinformował radnych, że w trakcie obrad ma przybyć ekspert MPiPS. Poprosił radnych, aby wyrazili zgodę na wystąpienie tego pana zaraz po przybyciu.

Rada wyraziła zgodną propozycję Przewodniczącego Rady.

PRZYJĘCIE PROTOKOŁU III SESJI RADY POWIATU

Przewodniczący Rady poinformował radnych, iż mogli zapoznać się z treścią protokołu, znajdującego się w Biurze Rady Powiatu w Starostwie Powiatowym w Łobzie, na 5 dni przed sesją. Protokół został również umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa w Łobzie. Zapytał czy radni zgłaszają wnioski lub uwagi do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag. Rada jednogłośnie przyjęła protokół.

INFORMACJA STAROSTY O PRACY ZARZĄDU POMIĘDZY SESJAMI

Paweł Marek przedstawił informację z pracy Zarządu.

Marek Kubacki powiedział, że w sprawozdaniu jest podane, że Zarząd odrzucił aneks do umowy dzierżawy szpitala w Resku polegający na likwidacji istniejących oddziałów. Dotarła do niego informacja, że SPZZOZ w Gryficach chce zrobić w szpitalu w Resku ZOL. Natomiast w innym punkcie jest zapis, że Zarząd powoła zespół ds. negocjacji zmian w umowie dzierżawy. Zapytał, co ma być negocjowane? Negocjacja to jest rozmowa na temat zmian w funkcjonowaniu szpitala. Co chcemy zmieniać? Szpital funkcjonuje w oparciu o umowę, na bazie tych podstawowych oddziałów. Drugie pytanie – o spotkanie w sprawie usług medycznych na terenie gminy Łobez. Czy można podać więcej szczegółów w tej sprawie. O czym rozmawialiście, czego się dowiedzieliście? Co czeka naszą przychodnię, co czeka lekarzy miejscowych, którym odbiera się pracę?

Paweł Marek powiedział, że dyrektor SPZZOZ w Gryficach zgłosił się do Zarządu z prośbą o przeanalizowanie możliwości zmiany warunków dzierżawy szpitala w Resku, ponieważ generuje on ogromne straty. Zarząd chciałby w jakiś sposób pomóc, aby ten szpital funkcjonował. Natomiast nie do przyjęcia jest taka sytuacja, że zostaną zlikwidowane wszystkie oddziały, a zostanie tylko oddział opiekuńczo – leczniczy. Dlatego zdecydowaliśmy się na powołanie zespołu konsultacyjnego, w skład którego wejdą też radni. Chcemy spotkać się z dyrektorem i spróbować rozmawiać i wypracować jakieś wnioski. Planujemy też ewentualnie wybrać się do Marszałka, aby może on zaproponował jakieś rozwiązanie tej kwestii. Sytuacja jest bardzo trudna dla naszego powiatu. Głównie mieszkańcy Reska zabiegają o ten szpital. Zarządowi też na tym zależy, ale jeśli jest tak jak mówi dyrektor i szpital generuje duże straty w ciągu roku, to coś jest nie tak. Do tego tematu trzeba podejść bardzo profesjonalnie. Trzeba zbadać podłoże generowania tych strat.

Zarząd odrzucił pierwszy wniosek dyrektora szpitala, ale spotkamy się i będziemy nadal rozmawiać. Na zaproszenie Burmistrza Łobza, w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli lekarze prywatni z naszego powiatu i przedstawiciel NFZ. Każdy mógł wypowiedzieć się na temat swojej działalności. Sytuacja nie jest wesoła. Każdy ma swoje żale na temat funkcjonowania swoich jednostek. Największą bolączką naszych lekarzy jest to, że przychodnia przy ul. Sikorskiego odbiera pacjentów lokalnym lekarzom, według których ta przychodnia świadczy usługi na niskim poziomie. Byliśmy w tej sprawie z Burmistrzem u kierownika tej przychodni. Kierownik tłumaczył, że ma przyznane zbyt małe limity, a te przyznaje NFZ. I tak naprawdę nie ma na to wpływu. Musimy spróbować wspólnie wypracować jakieś wnioski.

Marek Kubacki powiedział, że lekarze nie są prywatni, tylko na własnej działalności. Jesteśmy lekarzami mieszkańców powiatu. Poprosił o wsparcie, bo na nasz teren wchodzi jednostki, które działają tak albo inaczej i często na pierwszym miejscu nie jest pacjent, tylko biznes. Prosi, aby zwrócić na to uwagę.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że nie do końca naszych mieszkańców obchodzi, co generuje straty w szpitalu. Umowa została podpisana na określonych warunkach, miały być określone oddziały. Prośbienie teraz o pieniądze, czy negocjowanie, jest nie w porządku ze strony szpitala, a SPZZOZ widzi przede wszystkim swój biznes. Stwierdził, że byłoby dobrze, gdyby radnego Kubackiego włączyć do tego zespołu negocjacyjnego.

Grzegorz Wasilewicz powiedział, że radny Kubacki jest radzie społecznej szpitala i stałby w sprzeczności przy negocjacjach.

Marek Kubacki powiedział, że ten temat był już omawiany na radzie społecznej. Sygnalizował temat likwidacji szpitala poprzedniemu Staroście już w ubiegłym roku, ale nikt go nie słuchał. Dodał, że jeśli będzie musiał wybierać, to wybierze pracę w zespole i zrezygnuje z członkostwa w radzie społecznej szpitala.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że dyrektor szpitala został zaproszony na dzisiejszą sesję, ale nie mógł w niej uczestniczyć. Dodał, że osobiście był przeciwny temu, aby dyrektor szpitala uczestniczył w dzisiejszej sesji, bo nie byłaby to dyskusja merytoryczna, tylko emocjonalna. Po ukonstytuowaniu się tego zespołu, gdy rozpoczną się rozmowy, to wtedy wizyta dyrektora szpitala będzie wskazana.

Piotr Ćwikła powiedział, że rozmowy ze służbą zdrowia na naszym terenie dotyczyły również spraw związanych z uruchomieniem usg dla naszych pacjentów. Niestety, rachunek ekonomiczny burzy nam cały układ. Rozmowy dotyczyły również laboratorium. Nie wypracowaliśmy consensusu w tej sprawie. Jeśli ktoś może zapłacić mniej za skierowanie do punktu na badania, to wybierze to, gdzie jest taniej. Może uda nam się znaleźć jakieś rozwiązanie. Co do przychodni. Mamy podmiot, który odbiera pacjentów lokalnym lekarzom. Ciężko jest się temu czasami przeciwstawić, ale może dzięki współpracy, będzie można wypracować jakieś mechanizmy, czy to blokujące to, to jest jedna rzecz, czy powodujące, że ma to jakieś rozsądne zasady konkurencji.

Ryszard Sola zapytał o powierzenie obowiązków dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej oraz o wyjazd do Wiek i spotkanie Wicestarosty z zarządem Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego.

Paweł Marek powiedział, że Zarząd postanowił nie przeprowadzać konkursu na dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Łobzie i przedłużyć powierzenie obowiązków dyrektora pani Violetcie Plenzler - Ciebierze. Wyjazd do Wiek organizowany był przez Gminę Łobez. Przygotowaliśmy list intencyjny do pani Burmistrz Wiek i Starosty. Niestety, Starosta nie mógł się z nami spotkać. Spotkaliśmy się z panią burmistrz, która zobowiązała się przekazać te listy Staroście w Stralsundzie, ponieważ sama nie może podejmować decyzji o współpracy. Stwierdziła, że powiaty mogą współpracować z jednostkami na tym samym poziomie.

Piotr Ćwikła powiedział, że będzie ustalony termin spotkania ze Starostą z tamtego terenu. Czekamy na tą informację.

Ryszard Sola zapytał, na jakiej płaszczyźnie będzie ta współpraca.

Piotr Ćwikła powiedział, że rozmowy były na temat pracy czasowej sezonowej na terenie Rugii. Pani burmistrz nie była osobą decyzyjną w tej sprawie.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że odbyło się spotkanie z Zarządem Związku Gmin Pojezierza Drawskiego. Na spotkaniu skupiliśmy się na projekcie, który zaoferował nam zarząd Związku – przydomowe oczyszczalnie na obszarach wiejskich. Przedstawiliśmy propozycję, że powiat może być partnerem w tym projekcie, w zakresie dofinansowania przydomowych oczyszczalni dla popegeerowskich budynków mieszkalnych. Cel jest taki, aby pokazać, przynajmniej w każdej gminie, blok, tzw. czworak, które dziś funkcjonują pozbawione całkowicie jakiejkolwiek instalacji sanitarnej. Te ścieki są odprowadzane do gruntów bądź wód. Chcielibyśmy, aby w każdej gminie taki jeden budynek posiadał przydomową oczyszczalnię, dofinansowaną częściowo ze środków powiatowego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, po to, aby przekonać mieszkańców, żeby inwestować w przydomowe oczyszczalnie na tych terenach, gdzie władze gmin nie przewidują budowy kanalizacji sanitarnej. Zarząd Powiatu uważa, że takie działanie jest zasadne i celowe.

Józef Drozdowski powiedział, że SPZZOZ w Gryficach miał przedstawić założenia do realizacji programów profilaktycznych na 2015 r. w zakresie zwalczania cukrzycy i chorób serca z propozycją dofinansowania z budżetu powiatu. Czy zostało to przedstawione?

Grażyna Karpowicz powiedziała, że nie ma jeszcze takiego opracowania od dyrekcji szpitala. Dodała, że zależało jej, aby to Gryfice przedstawiły te założenia, w oparciu o posiadaną wiedzę, jakie należy kontynuować programy zdrowotne na terenie powiatu. Do tej pory realizowane były programy dotyczące profilaktyki leczenia próchnicy u dzieci oraz w zakresie profilaktyki cukrzycy. Po wstępnych konsultacjach uważamy, że nadal powinniśmy się skupić na już realizowanych programach. Środki, które posiada powiat na programy zdrowotne, będą przeznaczane na realizację tych programów. Również będziemy starać się pozyskiwać środki zewnętrzne. Zarząd poprzedniej kadencji złożył wniosek do funduszu norweskiego na dofinansowanie programu zdrowotnego, ale wniosek jest w rezerwie i nie ma szans na dofinansowanie i realizację. Musimy jeszcze raz ocenić, czy będziemy aplikować do funduszu norweskiego o środki na programy zdrowotne.

Marek Kubacki zapytał, dlaczego zwrócono się w sprawie programów zdrowotnych do SPZZOZ w Gryficach, skoro w powiecie łobeskim są lekarze, którzy znają to społeczeństwo, swoich chorych i wiedzą, czego ludziom potrzeba. Te programy były do tej pory świetnie realizowane w poprzednich kadencjach. Popiera, że należy to wszystko realizować, ale powinno się działać bardziej lokalnie. Gryfice to nie jest akademicka medycyna.

Grażyna Karpowicz powiedział, że zwróciliśmy się do Gryfic w ramach współpracy. Dodała, że również na spotkaniu z lekarzami u pana Burmistrza, zwróciła się do lekarzy z prośbą o przesłanie mailowo propozycji. Do tej pory nie otrzymała żadnych propozycji od lekarzy. Nie wyklucza to, że pracując nad programami będziemy się zwracać indywidualnie do właścicieli p.o.z. o sugestie. Rozmowy z Gryficami nie wykluczają współpracy z lokalnymi lekarzami.

Zofia Krupa powiedziała, że bardzo czekała a te wybory. Przyszła na sesję zobaczyć, kto jest radnym i zorientować się, czy będzie klimat, aby odbić ten szpital. Miało być tak pięknie, a co wyszło? Miało być raj, a wyszło to, co ludzie dawno przewidywali, że tak będzie. Powiat gryficki występował o to, aby wchłonąć populację powiatu łobeskiego, ponieważ ich powiat był za mały na ten wielki szpital. I tak wszystko się potoczyło. Był wielce niechlubny aneks do tej umowy. To im daje teraz, że składają wnioski o renegocjację. Co było w założeniach? Miało być przynajmniej trzy oddziałowy szpital. Wewnętrzny, chirurgia i co jest? Wszystko to

było przewidziane, ogłoszone. Dodała, że robiła wszystko, aby ten szpital nie został oddany Gryficom, nawet do posłów jeździła. Ale przecież oni nie byli zainteresowani pomniejszaniem napływu pieniędzy z NFZ. To NFZ jest płatnikiem i płaci od populacji. Całkowicie solidaryzuje się z władzami Reska, które już dawno mówiły, że źle się dzieje, natomiast na sesjach powiatowych było „same happy, cudnie”. Nagle miliony długów. A nie było długów. Stwierdziła, że pierwszym zadaniem naszego samorządu jest zastanowienie się nad kluczową kwestią, czy chcemy tego szpitala, czy go nie chcemy. Czy chcemy dalej brnąć w te Gryfice, które nigdy tu szpitala dobrego nie zrobią, bo mają swój, niedofinansowany. Nigdy nie będą kładli na szpital w Resku, nawet lekarzy porządnych do Reska nie przysyłają.

Marek Kubacki powiedział, żeby tak nie mówić.

Zofia Krupa powiedziała, że „jest ze służby zdrowia i wie”... Ten temat ciągnie się od lat. Podstawową kwestią jest, czy Starosta i radni chcą, aby szpital w Resku był. Jeśli chcecie, to powiat łobeski powinien ten szpital sam wziąć i zrobić publiczny szpital powiatu łobeskiego. Ogłosić przetarg na kogoś, kto będzie to prowadził i tyle. Wypowiedzieć umowę Gryficom, ponieważ nie spełniają warunków. Stwierdziła, że to jest proste. Trzeba się zastanowić, czy chcecie tego szpitala. To wszystko było mówione, że będą zabierali pracę naszym lekarzom. Ludzi jest ile jest, a NFZ finansuje. Jeżeli taki zespół złoży do NFZ propozycję, to NFZ mu wszystko da. Musimy dbać o swoich ludzi, o lekarzy, którzy tu się zakorzenili i dbają o ludzi. Zorganizujcie zespół, ale najpierw sami się zastanówcie, głównie władza powiatu z władzami Reska, gdzie ten szpital leży, oraz wszystkimi gminami naszego powiatu. Starosta mówi, że dajecie pieniądze na szpital. Dajecie pieniądze Gryficom, chcecie ich wspomagać. Szpital w Resku nie istnieje w świadomości mieszkańców powiatu. i to jest dramat. Zastanówcie się państwo nad tym.

Paweł Marek powiedział, że powiat dlatego inwestuje w budynek szpitala, bo jest to nieruchomość powiatowa. Będziemy dofinansowywać przyłącze sanitarne.

PREZENTACJA MODELU NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA PRAWNEGO I OBYWATELSKIEGO (przedstawia ekspert Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej).

Krzysztof Wróblewski powiedział, że pracuje na zlecenie MPiPS. Poinformował, że zaprezentuje model poradnictwa prawnego i obywatelskiego wypracowany przez duże organizacje społeczne. To, co zaprezentuje może wydać się banalne, natomiast dla małych społeczności lokalnych problem wydaje się doniosły. Może zabrzmieć to patetycznie, ale nie będzie w pełni demokratycznego państwa prawnego, jeżeli pewna grupa obywateli o określonym statusie ekonomicznym, nie będzie miała możliwości skorzystania z porad prawnych. Bariery najczęściej jest bariera finansowa, bariera majątkowa osób wykluczonych, zagrożonych wykluczeniem. Cztery partnerzy społeczni, cztery duże organizacje społeczne pozarządowe pod liderem MPiPS, wychodząc z pomysłem, projektem, zainspirowania przede wszystkim rządu, korzystając ze środków UE, wypracowało model poradnictwa prawnego, który przewiduje trzy warianty. Jesteśmy na końcu tego projektu. MPiPS i Ministerstwo Sprawiedliwości będą pracować wspólnie nad ustawą w tej sprawie. Model przedstawiany jest na poziomie powiatów, ponieważ dwóch, spośród trzech partnerów uznało, że to powiat otrzymawszy pieniądze z budżetu państwa, będzie najlepiej, najbardziej optymalnie je zagospodarować.

Następnie ekspert MPiPS przedstawił warianty modelu (prezentacja stanowi załącznik do protokołu) i poprosił o rekomendację wariantu najodpowiedniejszego dla powiatu łobeskiego.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że zasugerowałyby w ramach tych konsultacji, wybór wariantu trzeciego, realizowanego przez związek biur poradnictwa obywatelskiego. Śledzi pracę tych biur, sama prowadzi w Węgorzynie takie biuro w ramach stowarzyszenia. Jest to organizacja, która ma багаż doświadczenia, wymagany w świadczeniu takich porad

obywatelom. Byłaby za tym modelem, aby świadczyły to biura. Nie byłoby problemu ze zorganizowaniem takiego biura w powiecie, np. przy współpracy z jednostkami powiatowymi jak PCPR. Byłby to program rządowy, łatwy do zorganizowania.

Mieczysław Fojna powiedział, że żaden model mu nie pasuje. Jest 370 powiatów i wyliczył, że na każdy powiat średnio przy 210 mln to na powiat przeciętnie wychodzi 600 tys. zł rocznie. Można zatrudnić pięciu radców w PCPR, którzy udzielaliby porad bez żadnych dodatkowych biurokracji. Nie potrzeba żadnych dodatkowych nadbudówek, bo tylko by to obciążało budżet.

Zofia Krupa zapytała, w jakich krajach europy jest taka rządowa usługa. Czy ktoś przyglądał się systemom prawnym w tych krajach, szczególnie modelowi duńskiemu.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że nie zna precyzyjnie modelu funkcjonującego w poszczególnych krajach. Zaleceniem UE jest takie, że Polska jest jednym z niewielu, który tego systemu nieodpłatnego modelu poradnictwa prawnego adresowanego do osób wykluczonych, zagrożonych wykluczeniem lub osób, których po prostu nie stać, nie posiada. A jest to niezbędna konieczność. Natomiast, który z wariantów funkcjonujących w krajach Unii Europejskiej, można byłoby przełożyć na polski, nie ma odwagi powiedzieć. Wymagałoby to analizy systemów poszczególnych państw. Tutaj partnerzy wzorowali się systemem niemieckim, jako najbliższym, systemem belgijskim.

Wiesław Mały powiedział, że jedna z możliwości przewidywała 210 mln zł poprzez powiaty, tylko nie wie, dlaczego tam już jest założone, że trzeba zorganizować jakąś agencję, która będzie kosztować 50 mln zł i będzie pośredniczyła w przekazywaniu tych pieniędzy. Poobsadza się stołki ludźmi, którzy przejmą 1/3 pieniędzy.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że w jednym z wariantów pojawia się rzeczywiście Agencja, natomiast w dwóch wariantach pojawia się rada. Uczestnicy rad nie będą wynagradzani. Uczestnikami rad będą przede wszystkim przedstawiciele poszczególnych organizacji pozarządowych, które będą świadczyły usługi doradztwa prawnego i obywatelskiego, wyłonione w drodze konkursu. Więc tu nie będzie żadnych kosztów. Koszty mogą być w przypadku agencji, która zajmowałaby się pośredniczeniem. Jest to kwestia dopracowania, czy MPiPS miałyby bezpośrednio kierować pieniądze do powiatów, z pominięciem agencji.

Grażyna Karpowicz poprosiła, aby w opracowaniu zaplanować, jeśli przejdzie model trzeci, żeby biura poradnictwa były organizowane w każdej gminie powiatu, a nie tylko siedzibie powiatu, aby osoby najbardziej potrzebujące mogły w swojej gminie zasięgnąć porad.

Piotr Ćwikła powiedział, że najprostszą sytuacją byłoby sfinansowanie kancelarii prawnych, które by tych porad udzielały, wypełniały wnioski i później te wnioski wysyłały do instytucji, które miałyby to finansować. Te porady byłyby udzielane sprawnie i profesjonalnie. Jeśli scedujemy to na organizacje pozarządowe, to mamy gotowy kłopot. Następna rzecz – system byłby fajny. Istnieje, czy miałyby istnieć, być finansowany, tylko Ministerstwo Sprawiedliwości powinno pomyśleć również o ilości sędziów, którzy są przewidziani do rozpatrywania spraw, które powstaną z udzielanych porad. Teraz i tak mamy „zakorkowane” sądy. Nie można o tym zapomnieć.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że w tym stwierdzeniu tkwi pewne niebezpieczeństwo. Jeżeli nie udostępnimy poradnictwa prawnego i obywatelskiego osobom, których dziś nie stać na usługi komercyjne, to one pozostaną ze swoim problemem.

Piotr Ćwikła powiedział, że nie o tym mówił. Dodał, że mówił o płaceniu za to. Kwestia tylko, gdzie przejdą te pieniądze. Porady musiałyby być robione przez profesjonalnych ludzi i te porady musiałyby być profesjonalne. Rachunek za te porady byłby zapłacony przez instytucję posiadającą takie pieniądze.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że po raz pierwszy spotyka się z taką propozycją.

Ryszard Sola zapytał, co byłoby po zakończeniu tego programu. Czy to nie jest wytrych, aby zmniejszyć ilość spraw sądowych? Tu jest zaznaczone, że obywatele mają się zastanowić, zanim skierują sprawy do sądu.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że powstaje pytanie, czy z każdą sprawą trzeba iść do sądu. Wprowadzono mediacje, które jednak bardzo powoli raczkują. Mediacje są tańsze i szybsze. Mają taki sam walor jak wyrok. Partnerzy społeczni, tworzący ten model, nie mieli na celu odciążenia sądów. Odciążenie sądów jest skutkiem wprowadzenia modelu, a nie celem samym w sobie. Założenie jest następujące – ciężar modelu poradnictwa prawnego musi obciążać budżet państwa. Fundusze europejskie mogą go wspomagać, natomiast finansowanie ma się odbywać z budżetu państwa. Jest tylko pytanie w jaki sposób.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że mamy 2,3 tys. gmin w Polsce. Każda z tych gmin zatrudnia prawnika. Gdyby dołożyć tym gminom po 3 tys. zł brutto miesięcznie to mamy roczny koszt tego programu 82 mln 800 tys. zł. Szczegóły funkcjonowania i finansowania tego oraz rozliczenia można ustalić. Takie rozwiązanie byłoby bardzo ekonomiczne.

Krzysztof Wróblewski powiedział, że takie rozwiązanie miałyby rację bytu na terenie małych gmin. Byłoby to z pominięciem całej strefy pośredników.

Rada jednogłośnie wyraziła zgodę na zmianę porządku posiedzenia i przeniesienie Sprawozdania z pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku po sprawozdaniu z działalności ZDP w 2014 r.

PRZYJĘCIE INFORMACJI, SPRAWOZDAŃ:

- **z działalności Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie w 2014 r.; informacja na temat planu remontów bieżących na drogach po sezonie zimowym; kierunki modernizacji dróg powiatowych w kontrakcie samorządowym na lata 2015-2018; informacja na temat inwestycji i remontów wykonanych w poprzednich trzech kadencjach**

Wiesław Bernacki przedstawił działalność ZDP w 2014 r. za pomocą prezentacji multimedialnej.

Ireneusz Kabat zapytał, czy jest możliwość zrobienia drogi Zachełmie – Dobieszewo. Czy jest możliwość pozyskania środków na ten cel?

Wiesław Bernacki powiedział, że ten odcinek można byłoby zrobić z FOGR. Schetynówka odpada, bo ta droga nie spełnia kryteriów oceny. Są trzy propozycje dróg do remontu. Trzeba byłoby przyjąć decyzję, którą drogę robić w pierwszej kolejności. Dodał, że ta droga, nawet jeśli nie byłaby robiona w tym roku, to będzie ona naprawiana, aby była przejezdna. Dofinansowanie z FOGR to 20-23%, ale potem dużo pieniędzy wraca z oszczędności powstałych w trakcie realizacji programu. Dofinansowanie w ostatnim okresie dochodziło do 60-70%.

Zofia Krupa zapytała o chodnik przy ul. Bocznej w Łobzie.

Wiesław Bernacki powiedział, że ta droga ma być przejęta przez ZZDW. Planowane jest tam utworzenie objazdu centrum miasta Łobez. Cały czas nasilamy ZZDW, aby to przejął, bo gdy to zrobi, to zrobi porządny remont. Zrobiliśmy tam dwa kawałki chodnika przy ul. Bocznej. Może byłoby lepiej zrobić więcej chodnika przy tej ulicy, ale wstrzymujemy się, skoro ta droga ma być przejęta.

Ireneusz Kabat zapytał, czy wiadomo coś więcej o terminie przejęcia tej drogi przez ZZDW. Ta sprawa trwa już od kilku lat.

Wiesław Bernacki powiedział, że padły deklaracje dyrektora głównego. Teraz trzeba „grzać” ten temat, żeby zostało to zrobione jak najszybciej.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że ma nadzieję, że znajdą się środki na drogę do Borkowa.

Józef Drozdowski poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

Przerwa 18,00 – 18,10

SPRAWOZDANIE STAROSTY ŁOBESKIEGO Z PRACY KOMISJI BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU W 2014 r.

Radnie nie mieli pytań do sprawozdania.

PRZYJĘCIE INFORMACJI, SPRAWOZDAŃ:

- **z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie w 2014 r.; informacja o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie łobeskim**

Grzegorz Tokarski przedstawił informację.

Józef Drozdowski poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

- **zamierzenia Zarządu Powiatu Łobeskiego IV kadencji na lata 2014-2018**

Józef Drozdowski poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady ze zgłoszonymi poprawkami.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

PODJĘCIE UCHWAŁ

- **w sprawie delegowania przedstawicieli powiatu łobeskiego do Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie**

Zygmunt Bławdziewicz przedstawił projekt uchwały.

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości poręczeń i gwarancji w roku budżetowym 2015**

Helena Szulc przedstawiła projekt uchwały.

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie zmian budżetu powiatu Łobeskiego na 2015 rok**

Helena Szulc przedstawiła projekt uchwały.

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu łobeskiego na lata 2015-2024**

Helena Szulc przedstawiła projekt uchwały.

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **zmieniająca Uchwałę Nr XVII/172/2012 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Łobzie**

Paweł Marek przedstawił projekt uchwały.

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości należących do zasobu nieruchomości powiatu łobeskiego oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż trzy lata, na czas nieoznaczony oraz zawierania kolejnych umów**

Józef Drozdowski poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

INFORMACJA O WYSOKOŚCI ŚREDNICH WYNAGRODZEŃ NAUCZYCIELI NA POSZCZEGÓLNYCH STOPNIACH AWANSU ZAWODOWEGO W SZKOŁACH PROWADZONYCH PRZEZ POWIAT ŁOBESKI

Teresa Łań przedstawiła Radzie informację.

WNIOSKI I OŚWIADCZENIA RADNYCH

Ryszard Sola powiedział, że jest zaskoczony, bo strona internetowa Starostwa jest bardzo aktualna. Nie funkcjonowało to tak wcześniej. Dobrze byłoby jeszcze uaktualnić strony BIP jednostek. Odnośnie zamierzeń Zarządu zacytował, że bardzo ważne jest, że „władze Powiatu Łobeskiego, za cel nadrzędny obecnej kadencji, stawiają sobie rozwój gospodarczy powiatu. Realizacja tych zamierzeń ma być osiągnięta zarówno poprzez wspierania istniejących lokalnych firm, jak i tworzenie nowych małych i średnich przedsiębiorstw w oparciu o własne zasoby ludzkie i finansowe. Innym równie ważnym zadaniem jest pozyskanie i sprowadzenie na teren powiatu łobeskiego inwestorów zewnętrznych. W tym zakresie plany będą opierać się głównie na istniejącej w Łobzie podstrefie Kostrzyńsko – Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej”. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że są to kompetencje gminy, ale sama gmina też nie da sobie rady. Przede wszystkim gmina ma główne instrumenty, ale Starostwo, przez PUP też ma dużą rolę. To, że zostało to tak wyartykułowane i podkreślone w zamierzeniach jest bardzo dobre. Jeśli uda nam się zmniejszyć bezrobocie, to wiele patologii społecznych zostanie wyeliminowanych.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że już od kilku dni, na stronie powiatu uruchomiona jest zakładka „Gospodarka”, w której jest link dotyczący kontraktu samorządowego. Będą tam zamieszczane ważne informacje w sprawie funduszy unijnych z kontraktu samorządowego. Jest zaproszenie dla przedsiębiorców do powiatu na spotkania z Zarządem i Starostą, ponieważ chcielibyśmy pozyskać jak najwięcej przedsiębiorców do kontraktu samorządowego, aby z kolei oni pozyskiwali środki do swoich firm. Również w tej zakładce będzie link do oferty inwestycyjnej wszystkich gmin.

Paweł Marek powiedział, że stronę internetową prowadzi Wydział Oświaty i Promocji, który podlega pod Wicestarostę. Pani Wicestarosta nadzoruje tą stronę bezpośrednio. Obecnemu Zarządowi bardzo zależy na promocji naszego powiatu w każdym mediach.

Józef Drozdowski poprosił, aby na następną sesję Rady zaprosić dyrektora szpitala z Gryfic. Był już zapraszany kilka razy, ale żeby nie unikał spotkania z Radą i spotkał się w sprawie szpitala w Resku i przychodni w Łobzie.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że najpierw ten powołany zespół powinien porozmawiać i wypracować pewne wnioski, zaznajomił się dogłębnie z tematem. Takie zaproszenie na sesję może być tylko emocjonalne, gdy nie zna się dogłębnie sprawy. Jak się ten zespół zapozna, to wtedy można rozmawiać.

Paweł Marek powiedział, że dyrektor nie unika spotkania z nami. Miał zaplanowane inne sprawy na ten termin. Mamy powołany zespół, niech ten zespół najpierw wypracuje jakieś konkretne wnioski i wtedy zaprosimy pana dyrektora. On nie uchyla się spotkaniu. Dodał, że w planach jest też spotkanie Starosty z Marszałkiem i dyrektorem szpitala.

Barbara Basowska powiedziała, że ma nadzieję że Burmistrz Reska będzie brał udział w pracach tego zespołu. Odnośnie propozycji radnego Drozdowskiego – to najpierw ten zespół się zbierze, zapozna się z tematem i wtedy będzie można rozmawiać z dyrektorem szpitala.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że w ciągu kilku dni na stronie powiatu zostanie uruchomiona zakładka na temat szpitala. Dodała, że po objęciu funkcji Wicestarosty, zapoznała się z realizacją przez SPZZOZ w Gryficach umowy dzierżawy szpitala. Ku jej zdziwieniu, prawie wszystkie zapisy dotyczące modernizacji i inwestycji w szpitalu zostały wykonane. To jest pierwszy krok do

rozmów z partnerem - wywiązanie się z warunków umowy i przejście do renegotiacji umowy. Chcielibyśmy uniknąć rozmów emocjonalnych, tylko żeby to były rozmowy na argumenty.

Paweł Marek powiedział, że jeśli będziemy dalej upierać się przy tej obecnej umowie, to dyrektor szpitala powiedział, że za dwa lata szpital zamknie działalność. Gryfice nie będą dotować tego szpitala. Trzeba przeanalizować wszystkie aspekty tej sprawy. Ten temat jest bardzo trudny.

Barbara Basowska powiedziała, że dyrektor nie może nas tak straszyć. Przy remoncie szpitala korzystano ze środków unijnych i jest jakiś okres, w którym ten szpital musi funkcjonować.

Marek Kubacki powiedział, że jest coś takiego jak rynek usług medycznych. Dyrektor z Gryfice nie jest jedyną osobą na tym rynku.

W związku z niezgłoszeniem wniosków i oświadczeń, Przewodniczący Rady zamknął obrady nad tym punktem.

INTERPELACJE I ZAPYTANIA

Piotr Ćwikła podziękował Staroście, Zarządowi i Radzie za zrozumienie tematu i wychodzenie na każdą propozycję współpracy w zakresie pomocy przedsiębiorcom.

Renata Kulik powiedziała, że radni z gminy Resko uczestniczyli w posiedzeniu Komisji, została przedstawiona sytuacja. Radni miejscy z Reska obserwują, czy działania powiatu są skuteczne. Dodała, że na razie obserwujemy, bo to są zadania powiatu, ale nie chcielibyśmy musieć wkraczać w zadania powiatu. Nie chcemy, aby doszło do takiej sytuacji, gdy gmina przejęła liceum. Dodała, że wierzy, że władze powiatu będą skuteczne w tej sprawie.

Krystyna Bogucka zapytała, na jaki dzień/miesiąc planuje się zakończenie modernizacji liceum. Druga sprawa – w związku ze wzmożonym ruchem na skrzyżowaniu ulic Niepodległości, Mickiewicza i Kościelna oraz placu 3-go Marca, prosi się sprawa jakiegoś skutecznego pisma do ZZDW o przejęcie drogi powiatowej przy ul. Bocznej i Przemysłowej, o czym już dziś była mowa. Rozwiązałoby to sprawę ruchu w mieście. Poprawiłoby to bezpieczeństwo mieszkańców. Około godziny 15 nie można wyjechać z ul. Kościuszki.

Paweł Marek odnośnie remontu Zespołu Szkół powiedział, że umowa jest zawarta na dwa lata, ale z informacji otrzymanych od wykonawcy wynika, że chciałby zakończyć prace do końca roku.

W związku z niezgłoszeniem interpelacji i zapytań, Przewodniczący Rady zamknął obrady nad tym punktem.

INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że była inicjatywa, aby radni pełnili dyżury w poszczególnych gminach. Statut powiatu nie dopuszcza tego. Według jego zapisów, radny może pełnić dyżury w Starostwie. Takie dyżury w Stsrotwie pełni prezydium rady. Jeśli radni chcieliby pełnić dyżury w gminach, to jest to tylko dobra wola władz gminy, że udostępni im lokal. Jeśli natomiast jest potrzeba pełnienia takich dyżurów, to prosi, aby radni dogadali się i wszyscy mieli dyżury. Jednak takie dyżury to powielanie kompetencji. Z doświadczenia wie, że dyżury nie są najbardziej oczekiwaną formą kontaktu z wyborcami. Łatwiej skontaktować się telefonicznie.

Marek Kubacki poinformował, że na terenie naszego powiatu powstało stowarzyszenie emerytów i rencistów „Aktywni”. Jest to bardzo ciekawa inicjatywa warta wsparcia.

Przewodniczący Rady złożył zebranych życzenia noworoczne.

ZAMKNIĘCIE OBRAD

*W związku z wyczerpaniem porządku obrad -
zamykam IV sesję Rady Powiatu Łobeskiego.*

Przewodniczący Rady
Zygmunt Bławdziewicz

*Protokół sporządziła
Agnieszka Maśnik*